

<http://dx.doi.org/10.16926/zh.2017.16.31>

Robert MAJZNER

Instytut Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

[rec.] Konrad Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja, Łomianki 2016, Wydawnictwo LTW, ISBN 978-83-7565-492-9, ss. 608*

Badania nad działalnością wywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej mają już swoją długą tradycję. Zapoczątkowane jeszcze w latach 60. i 70. XX w. przez Władysława Kozaczuka¹ i Leszka Gondka², dzięki przemianom ustrojowym 1989 r., które umożliwiły niemal nieskrępowany dostęp do źródeł archiwalnych, nabrały niespotykanego dynamizmu, owocując licznymi konferencjami i publikacjami. Liczne dziś grono historyków specjalizujących się w powyższej problematyce zasadniczo jednak koncentrowało i w dalszym ciągu koncentruje swą uwagę na funkcjonowaniu wywiadu na kierunku zachodnim, ewentualnie południowo-zachodnim (czeskim)³ i północno-wschodnim (litewskim)⁴, co związane było i jest z faktem, iż spuścizna źródłowa Referatu „Zachód” Oddziału II SGWP zasadniczo znajduje się w archiwach krajowych. Tymczasem kluczowe materiały Referatu „Wschód” – pomimo rewindykacji z 1956 i 1963 r. oraz wykonanych w latach 90. XX w. przez Wojskową Komisję Archiwalną kopii części akt – w dalszym ciągu znajdują się Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie, przy czym możliwość korzystania z nich warun-

¹ W. Kozaczuk, *Bitwa o tajemnice. Służby wywiadowcze Polski i Rzeszy Niemieckiej 1922–1939*, Warszawa 1967.

² L. Gondek, *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1934–1939. Zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania wywiadu polskiego w Niemczech hitlerowskich*, Gdańsk 1975.

³ P. Kołakowski, *Między Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2009.

⁴ T. Gajownik, *Tajny front niewypowiedzianej wojny. Działalność polskiego wywiadu wojskowego na Litwie w latach 1918–1939*, Warszawa 2010.

kowana jest stanem polsko-rosyjskich stosunków politycznych. Ponadto, zwłaszcza w początkowym okresie – co zresztą uznać należy za zjawisko jak najbardziej naturalne – badacze koncentrowali się głównie na sukcesach służby i dopiero w ostatnich latach ich wysiłki nabrały względem niej zdecydowanie bardziej krytycznego charakteru, dzięki czemu obraz funkcjonowania wywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej staje się zdecydowanie pełniejszy.

Niekwestionowanym prekursorem badań nad działalnością wywiadu na kierunku wschodnim jest Andrzej Peplowski⁵. W dalszym ciągu jednak krąg osób specjalizujących się w tym kierunku operacyjnym jest zdecydowanie mniej liczny, jak na kierunku zachodnim, co wynika z okoliczności wyżej przedstawionych. Oprócz A. Peplowskiego należą bowiem do niego przede wszystkim Wojciech Włodarkiewicz⁶, a ponadto Grzegorz Nowik⁷, Krzysztof Danielewicz⁸, częściowo Marcin Kruszyński⁹ oraz kilku kolejnych, którzy w problematyce powyższej dopiero zaczynają się specjalizować.

W 2016 r. nakładem Wydawnictwa LTW w Łomiankach ukazała się drukiem książka Konrada Paduszka pt. *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja* (ss. 608), powstała na bazie rozprawy doktorskiej *Polski wywiad wojskowy na Rosję Sowiecką/Związek Sowiecki w latach 1921–1927*, przygotowywanej przez Autora pod opieką naukową prof. dr. hab. Pawła Piotra Wieczorkiewicza, a ukończonej – w związku ze śmiercią promotora – pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Chojnowskiego i obronionej na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego w 2015 r. Obszerna, licząca ogółem 608 stron, publikacja składa się z pięciu rozdziałów kolejno omawiających:

1. sieć wywiadowczą Oddziału II SGWP działającą przeciwko ZSRR,
2. kadre Oddziału II SGWP na kierunku sowieckim,
3. posiadane źródła informacji,
4. współpracę z innymi służbami wywiadowczymi na kierunku sowieckim,
5. rezultaty działalności.

Ich zwieńczeniem jest rozbudowane podsumowanie (*Konkluzje*), a całość uzupełnia bibliografia, wykaz skrótów oraz indeks osobowy.

Układ pracy należy uznać za logiczny i spójny, odzwierciedlający wszystkie istotne aspekty problemowe podjętego zagadnienia. Analiza struktur, kadr, źró-

⁵ A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996; idem, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999.

⁶ W. Włodarkiewicz, *Przed 17 września 1939 roku. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002; idem (wybór i oprac.), *Wrzesień 1939. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w dokumentach, relacjach i wspomnieniach*, wybór i oprac. W. Włodarkiewicz, Warszawa 2005.

⁷ G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, Warszawa 2004.

⁸ K. Danielewicz, *Lwowska ekspozytura wywiadu. Działalność Ekspozytury Nr 5 SG we Lwowie w latach 1921–1939*, Toruń 2011.

⁹ M. Kruszyński, *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010.

deł informacji oraz osiągniętych rezultatów jest bowiem bezwarunkowo konieczna do rozwiązania zadeklarowanego celu badawczego – tj. zbadania najważniejszych elementów działalności polskiego wywiadu na Rosję oraz demitologizacji dziejów służby wywiadowczej i kontrwywiadowczej na kierunku wschodnim. Choć tytuł powinien raczej sugerować potrzebę zajrzenia do mózgu Feliksa Dzierżyńskiego i Artura Artuzowa, to ze względu na swoje korzenie należy go zaakceptować jako zamierzoną prowokację. Drobne zastrzeżenia budzi jedynie przyjęta struktura podziału treści w obrębie rozdziału II – nadmiernie rozdrobniona, oparta na błędnym założeniu i niekonsekwentna.

Choć trudno nie zgodzić się z Autorem, że kierowanie Oddziałem II SGWP przez kolejno mjr./ppłk. SG Ignacego Matuszewskiego (1921–1923), następnie płk. SG Michała Bajera (1923–1926) i wreszcie ppłk. SG Tadeusza Schaetzla (1926–1929)¹⁰ wyznaczało w analizowanym przedziale czasowym trzy podokresy, to jednak nie uzasadnia to potrzeby np. trzykrotnego omawiania kadr attachatów wojskowych i ekspozytur. Konsekwencje zmian na stanowisku szefa służby ograniczały się bowiem wyłącznie do rotacji w obrębie niektórych szefów wydziałów oraz kierowników kluczowych referatów centrali wywiadu, przy czym zmiany te nie były prowadzone według z góry przyjętego klucza politycznego, co zresztą sam Autor kilkakrotnie w pracy potwierdza (s. 191, 217). Co jednak najważniejsze, nie miały one absolutnie żadnego wpływu na prowadzenie wywiadu przeciwko ZSRR, gdyż nie towarzyszyły im zmiany w zakresie struktury terenowych aktywów, tj. placówek wywiadowczych oraz attachatów wojskowych, ani w samej filozofii prowadzenia wywiadu przeciwko wschodniemu sąsiadowi.

W przypadku tych pierwszych, zmiany *modus operandi* dokonał dopiero ppłk T. Schaetzel. Uczynił to jednak wyłącznie pod wpływem tzw. samodekspiracji Organizacji „M” (operacja MOCR-Trust), która dowiodła, że była to ewidentna inspiracja radzieckiego OGPU, a nie dlatego, że miał inną koncepcję prowadzenia wywiadu. Można nawet przyjąć za pewnik, że gdyby OGPU zechciało kontynuować operację, to rok 1927 nie przyniósłby żadnych zmian w zakresie realizowanego konsekwentnie od 1921 r. *modus operandi* na kierunku wschodnim.

Również zmiany w obszarze struktury attachatów wojskowych oraz ich obsad personalnych nie były pochodną rotacji kadrowych w centrali wywiadu i Sztabie Generalnym oraz zmian politycznych w obrębie naczelnych władz cywilnych RP w 1923 i 1926 r. Likwidowanie placówek było spowodowane wyłącznie trudnościami finansowymi państwa, a zmiany personalne wynikały z pragmatyki służby wojskowej – np. z konieczności odbycia praktyki liniowej

¹⁰ Krótki okres sprawowania funkcji szefa Oddziału II SGWP przez płk. SG Jerzego Ferka-Błęszyńskiego (1 czerwca – 1 września 1926 r.) nie miał dla oblicza służby znaczenia, w związku z czym należy go traktować wyłącznie jako przejściowy do objęcia stanowiska przez ppłk. T. Schaetzla.

będącej warunkiem awansu na wyższy stopień¹¹. W całym okresie 1921–1927, jako politycznie motywowane można ewentualnie uznać zaledwie 3 decyzje podjęte w 1924 r. w odniesieniu do I. Matuszewskiego, T. Schaetzla i Wacława Jędrzejewicza. Warto jednak podkreślić, że na potwierdzenie niniejszej tezy nie dysponujemy wiarygodnym materiałem źródłowym, a wyłącznie supozycjami samego W. Jędrzejewicza¹². Argumentów uzasadniających przyjęcie rzeczonyj struktury rozdziału II nie dostarcza również analiza sieci placówek oraz rodowodu samych attachés wojskowych.

Na dzień 1 stycznia 1921 r., czyli w apogeum ich wojennej organizacji, Sztab Generalny WP dysponował 16 placówkami, w okresie od 1 stycznia 1923 r. do grudnia 1925 r. – 14, 14 października 1926 r. – 13 (w tym dwie trwale i jedna czasowo nieobsadzone), a 26 sierpnia 1930 r. – 11 (w tym dwie trwale nieobsadzone). Jak z tego wynika, w omawianym okresie liczba placówek wojskowo-dyplomatycznych oraz ich rozmieszczenie uległy niewielkim zmianom. Istotniejsze przyniesie dopiero schyłek lat 20. oraz początek 30., kiedy ich liczba spadnie do 9¹³.

Interesujących obserwacji przysparza także analiza rodowodu attachés wojskowych. Na dzień 1 sierpnia 1920 r. spośród ogółem 17 attachés (pełnomocników) wojskowych 11 wywodziło się z armii rosyjskiej, 3 z armii austro-węgierskiej, 2 z Legionów oraz 1 z Armii gen. Hallera. Dwa lata później, 1 stycznia 1922 r. na ogółem 14 attachés wojskowych 6 wywodziło się z Legionów, 5 z armii rosyjskiej, a 3 z armii austro-węgierskiej. W okresie płk. SG Michała Bajera, na dzień 1 stycznia 1924 r. spośród 13 attachés wojskowych – 4 wywodziło się z armii rosyjskiej, po 3 z Legionów i armii austro-węgierskiej oraz po 1 z Armii gen. Hallera, POW i niemieckiej. W efekcie, tuż po zamachu majowym, tj. na dzień 1 czerwca 1926 r., na ogółem 12 attachés wojskowych po 3 wywodziło się z Legionów, armii rosyjskiej i austro-węgierskiej, 2 z POW oraz 1 z Armii gen. Hallera. Oficerowie legionowi stanowili więc 25% składu osobowego służby. W rzeczywistości oddawało to jednak stan sprzed zamachu majowego, albowiem oficerowie ci mianowani zostali w latach 1924–1926. Konsekwencje zamachu majowego dla polityki kadrowej w obrębie attachatów wojskowych odzwierciedla dopiero obsada na dzień 26 sierpnia 1930 r., kiedy to spośród 9 attachés wojskowych aż 7 wywodziło się z Legionów, a po 1 z armii niemieckiej i rosyjskiej¹⁴.

Wreszcie lata 1921–1927 w żadnej mierze nie wyróżniały się pod względem kryterium czasu trwania misji attachés wojskowych, który w całym okresie międzywojennym nie przekraczał 2 lat¹⁵.

¹¹ Patrz: R. Majzner, *Attachaty wojskowe II Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2, Częstochowa 2014.

¹² W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1993, s. 118.

¹³ Patrz: R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, s. 164–220.

¹⁴ Ibidem, s. 214–215.

¹⁵ Ibidem, s. 465.

Jeśli więc sieć placówek wywiadu zagranicznego, krajowych ekspozytur wywiadu płytkiego oraz attachatów wojskowych nie ulegała zmianie w wyniku rotacji kadrowych w centrali, a zmiany w obsadach personalnych miały w większości ewidentnie rutynowy charakter, to przyjęty w pracy podział na trzy podokresy nie znajduje uzasadnienia merytorycznego. Poza tym nie ma większego znaczenia fakt odwołania w trakcie 1921 r. kierowników wszystkich „wschodnich” placówek wojskowo-dyplomatycznych, jeśli nie zmieniły się ich instrukcje pracy, a utworzenie placówki w Moskwie i zamiar powołania kolejnej – w Charkowie, z nawiązką rekompensowało fakt nieobsadzenia (a nie likwidacji) placówki tokijskiej. Analizując zresztą poszczególne decyzje personalne, warto zwrócić uwagę, że np. rtm. Olgierd Górka został odwołany z Bukaresztu, ale wyłącznie dlatego, by obsadzić placówkę w Charkowie¹⁶, odwołanie rtm. Stanisława Prusa-Bogusławskiego z Rewla było wynikiem nieudzielenia przezeń oczekiwanego wsparcia informacyjnego dla delegacji polskiej prowadzącej negocjacje pokojowe w Rydze¹⁷, a odwołanie jego następcy, mjr. Konstantego Ablamowicza – zbagatelizowania faktu włamania do siedziby rewelskiego attachatu¹⁸. Przy okazji należy dodać, że do zakwalifikowanych jako „wschodnie” należałoby również zaliczyć Belgrad, który podobnie jak Paryż miał za zadanie obserwować rosyjskie środowiska emigracyjne pod kątem ich ewentualnego wykorzystania w działaniach na terytorium państwa radzieckiego¹⁹.

Poza powyższymi uwagami, podobnie jak pierwszy, także i rozdział drugi przynosi jednak szereg bardzo cennych, wartościowych i trafnych konkluzji oraz kluczowy dla zrozumienia polityki kadrowej w Oddziale II SGWP cytat źródłowy:

Praca w Oddziale II Szt. Gen. jest zupełnie różna od charakteru pracy w innych oddziałach sztabu generalnego i Dep. MSWojsk. Większość oficerów przydzielonych etatowo do Oddz. II Szt. Gen., po wykazaniu braku uzdolnienia do pracy specjalnej Oddz. II Szt. Gen., musiał być oddana z powrotem, z odpowiednią opinią do swych oddziałów macierzystych. Stan [ten] spowodował zniechęcenie i uprzedzenie do Oddziału II Szt. Gen., zwłaszcza że oficerowie ci ponosili poważne wydatki materialne, związane z ciągłymi przeniesieniami i pobytem w Warszawie²⁰.

¹⁶ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), sygn. I.303.4.337, MSWojsk., L.7597 z 20 października 1921 r.

¹⁷ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), sygn. A II/83/1, Delegacja Pokojowa w Rydze, nr 621 z 17 lutego 1921 r.

¹⁸ K. Paduszek, *Meandry kariery Wiktora Tomira Drymmera w wywiadzie II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 4, s. 58–59; A. Krzak, *Czerwoni azefowie. Afera „MOCR-TRUST” 1922–1927*, Warszawa 2010, s. 95–96.

¹⁹ CAW, sygn. I.303.4.317, NDWP, SG, Oddział II, Nr 25708/II.B.W./4 z 18 czerwca 1921 r.; CAW, sygn. I.303.4.317, Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Belgradzie, Nr 560/T z 19 września 1921 r.; CAW, sygn. I.303.4.317, MSWojsk., SG, Oddział II, L. 6416/II.Inf.I.A. z 8 września 1921 r.; AAN, sygn. A.II.4/2, Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Belgradzie, L. 733 z 31 listopada 1921 r.; CAW, sygn. I.303.4.374 – MSWojsk., SG, Oddział II, Nr 19338/II.B.W.7 z 21 lipca 1922 r.

²⁰ K. Paduszek, *Zajrzeć...*, s. 215.

Z drobnych błędów merytorycznych należy jedynie odnotować, iż obejmując placówkę bukaresztańską, Witold Dzierżykraj-Morawski posiadał stopień kapitana SG, a nie – jak stwierdza Autor – podpułkownika (s. 204), którym zostanie dopiero z dniem 1 stycznia 1929 r. – już jako attaché wojskowy przy Poselstwie RP w Berlinie²¹; stojąc na czele placówki bukaresztańskiej jako *attache ad interim*, Witold Wielogłowski był tylko porucznikiem i tytularnym kapitanem, a nie majorem – jak stwierdza Autor (s. 204)²²; a nominacji rtm. T. Kobylańskiego na stanowisko attaché wojskowego przy Poselstwie RP w Moskwie z dniem 1 grudnia 1925 r. nie można zaliczyć do „jeszcze ważniejszych zmian kadrowych”, gdyż stanowisko to piastował faktycznie od 1 listopada 1924 r. – formalnie jako pomocnik attaché wojskowego²³, gdyż władze radzieckie nie wyrażały woli udzielenia *agrément* jakiegokolwiek następcy płk. SG. Ignacego Boenera²⁴.

Rozdział trzeci poświęcony analizie źródeł informacji posiadanych przez Oddział II SGWP, dostarcza kluczowych treści, bez których ocena wysiłku operacyjnego przeciwko Rosji Radzieckiej/ZSRR w latach 1921–1927 byłaby absolutnie niemożliwa. Poznajemy więc nazewnictwo i klasyfikację informatorów oraz ich liczebność, źródła informacji o radzieckim wywiadzie i kontrwywiadzie oraz instytucjach cywilnych państwa radzieckiego, zasady organizacji wywiadu technicznego (radiowywiadu), ekonomiczne uwarunkowania pracy wywiadowczej na wschodzie oraz szczegóły dwóch najgłośniejszych operacji inspiracyjnych OGPU – „Sindikat 2” i „Triest”. Na szczególne podkreślenie zasługuje zwłaszcza skrupulatna analiza posiadanych „na wschodzie” aktywów – zdecydowanie poszerzająca dotychczasowy stan wiedzy w powyższym obszarze oraz obydwu operacji inspiracyjnych OGPU, choć w przypadku tych ostatnich – co prawda kompetentnie odtworzonych, brakuje jednak pogłębionej analizy przyczyn (wewnętrznych i zewnętrznych) wpadnięcia w pułapkę zastawioną przez radziecki wywiad.

Lektura tego rozdziału skłania również do sformułowania kilku uwag. Po pierwsze, z większą dozą ostrożności – na co nie bez racji wskazuje w swych publikacjach Marek Świerczek, należałoby podchodzić do relacji Wiktora Tomi-

²¹ CAW, sygn. 1769/89/3547, Akta Personalne Witold Dzierżykraj-Morawski; *Rocznik oficerski 1932*, Warszawa 1932, s. 141

²² CAW, sygn. I.303.4.325, MSWojsk., L. 1424 z 18 maja 1922 r.

²³ CAW, sygn. I.303.4.381, MSWojsk., SG, Oddział II, Nr 2020/II.Inf.A. z 27 lutego 1925 r.; CAW, sygn. I.303.4.381, MSWojsk., SG, Oddział II, Nr 7483/II.Inf.A. z 23 czerwca 1925 r.; AAN, sygn. 18, Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Moskwie, Nr 1219 z 18 listopada 1925 r.; CAW, sygn. I.303.4.381, MSWojsk., SG, Oddział II, Nr 21712/II.Inf.A. z 22 grudnia 1925 r.; CAW, sygn. I.303.4.381, MSWojsk., SG, Oddział II, Nr 805/II.Inf.A. z 20 stycznia 1926 r.; *Dz.Pers.* 1926, Nr 3.

²⁴ Szerzej patrz: R. Majzner, *Wpływ relacji polsko-radzieckich na organizację i funkcjonowanie Attachatu Wojskowego przy Poselstwie/Ambasadzie RP w Moskwie (1921–1939)*, [w:] *Stosunki polityczne, wojskowe i gospodarcze Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Radzieckiego w okresie międzywojennym*, red. J. Gmitruk, W. Włodarkiewicz, Warszawa – Siedlce 2012, s. 251–253.

ra Drymmera nt. okoliczności i form współpracy z organizacją „M”. Wyjaśnienia, jakie złożył w ramach „śledztwa” przeprowadzonego w Oddziale II SGWP, należy bowiem w wielu punktach uznać za niepełne, częściowo niespójne, a w kilku punktach nawet bałamutne²⁵. Wszystko wskazuje np. na to, że mógł zataić fakt spotkania z Wiktorem Steckiewiczem (Kolesnikowem) w Rewlu w październiku 1921 r., choć ta sprawa w dalszym ciągu wymaga jeszcze dalszych badań.

Za nieuzasadnioną w świetle zachowanych źródeł uznać natomiast należy próbę obciążenia pełną odpowiedzialnością za skutki afery „Trustu” wyłącznie płk. M. Bajera, gdyż tak rozumiem stwierdzenie, iż ppłk I. Matuszewski „zakażał jakiegokolwiek współpracy politycznej z «Triestem»” (s. 372). Co prawda, formalną umowę o współpracy rzeczywiście zawarto dopiero 12 listopada 1923 r., a więc już za czasów płk. M. Bajera, ale równocześnie faktem jest, że ppłk I. Matuszewski w pełni aprobował współpracę wywiadowczą, i to nie tylko – jak sugeruje Autor – „w przypadku wybuchu wojny” (s. 372). Attachat Wojskowy w Rewlu, tamtejsza Placówka Wywiadowcza „Witteg” oraz specjalnie utworzona w Moskwie na przełomie grudnia 1921 r. i stycznia 1922 r. Placówka Wywiadowcza „Czajka” por. Władysława Michniewicza/Edwarda Czyżewskiego podjęły współpracę z organizacją „M” już w początkach 1922 r., systematycznie zacieśniając kontakty. Czy mogły to czynić bez wiedzy ppłk. I. Matuszewskiego? – oczywiście, że nie.

W podsumowaniu afery „Trust” zabrakło jednak głębszych wniosków wynikających z – skądinąd w pełni słusznej – konstatacji, że OGPU zrealizowało „z nawiązką” wszystkie zakładane cele (s. 186). Warto byłoby bowiem jeszcze dobitniej wskazać na niedomagania systemowe, instytucjonalne, organizacyjne, kadrowe, wyszkoleniowe i techniczne Oddziału II SGWP, które umożliwiły OGPU osiągnięcie tak spektakularnego sukcesu. Równocześnie wypadałoby również zauważyć, że fakt osiągnięcia „z nawiązką” przez OGPU zakładanych celów oznaczał, że Oddział II SGWP *de facto* praktycznie nie posiadał żadnych wiarygodnych informacji na temat wschodniego sąsiada, przez cały czas pozostając w Epsteinowskiej „dżungli luster”.

Rozdział czwarty poświęcony został współpracy oraz rywalizacji Oddziału II SGWP z zagranicznymi służbami wywiadowczymi na kierunku radzieckim, tzn. konkretnie z Rumunią, Łotwą, Estonią, Finlandią, Turcją, Japonią, Francją i Wielką Brytanią. Choć – ze zrozumiałych względów – nie wyczerpuje on powyższego zagadnienia, gdyż *de facto* współpraca z każdą z tych służb jest tematem na oddzielną publikację, to i tak ten usystematyzowany przegląd przynosi wiele wartościowych, częściowo dotychczas nieznanych informacji. Sprostowania wymaga jednak informacja, że ppłk T. Schaetzel był attaché wojskowym

²⁵ M. Świerczek, *Hipoteza tłumacząca sposób zainicjowania przez GPU gry operacyjnej z Oddziałem II SG WP w czasie afery „MOCR-Trust” – czyli zagadka Wiktora Tomira Drymmera*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13, s. 60–85.

w Stambule (s. 449), podczas gdy od 11 czerwca 1924 r. siedzibę Poselstwa i tym samym Attachatu Wojskowego przeniesiono do Ankary (Angory)²⁶. Doprecyzowania wymaga również stwierdzenie, iż rtm SG Mateusz Iżycki „nieformalnie wypełniał zadania attaché wojskowego” (s. 450). W rzeczywistości bowiem, choć miał być traktowany jako nieoficjalny attaché wojskowy, nic o tym nie świadczyło. Od września 1927 r. do marca 1929 r. kierował Placówką Wywiadowczą „Konspol” w Stambule, pod przykrywką attaché poselstwa, czyli etatowego pracownika cywilnego²⁷. Wreszcie zamrożenie współpracy wywiadowczej z Finami trwało nie kilka miesięcy (s. 443), a raczej kilka lat. W końcu listopada 1927 r. attaché wojskowy przy Poselstwie RP w Helsinkach kpt. SG Marian Chodacki pisał do szefa Oddziału II SGWP pplk. SG T. Schaetzla, iż realizuje nakazaną mu politykę „wyraźnego oziębiania stosunków z fińskim Sztabem Generalnym”, określając zarazem fińskich oficerów jako, co prawda, ucywilizowanych, lecz pozbawionych kultury²⁸. Kontakty dwustronne odnowiono w kwietniu 1928 r. podczas wizyty mjr. SG Erika Malmberga w Warszawie²⁹ i rewizyty mjr. SG Adama Studenckiego w Helsinkach w maju³⁰, jednak jeszcze w lutym 1930 r. w rozmowie z szefem fińskiego SG płk. Kurtem Walleniussem, kpt. M. Chodacki uzależniał rozwinięcie szerszej współpracy od „zupelnej weryfikacji i zmiany” stosunku fińskiego SG do Oddziału II SGWP³¹. W efekcie dopiero 29 marca 1930 r. ustalono wstępne „wytyczne dla współpracy informacyjnej w odniesieniu do ZSRR”, odbudowując tym samym dwustronne relacje³².

W rozdziale piątym, w założeniu podsumowującym rezultaty działalności wywiadowczej przeciwko Rosji Radzieckiej/ZSRR w latach 1921–1927, Autor podjął próbę zbilansowania w odniesieniu do ocen zagrożenia wojennego w dobie rokowań ryskich i moskiewskiej konferencji rozbrojeniowej, prognozowanych konsekwencji międzynarodowego kryzysu politycznego wokół Zagłębia Ruhry w 1923 r., wewnątrzniemieckiej sytuacji politycznej w październiku 1923 r., konferencji w Locarno, przewrotu majowego w Polsce, tzw. *wojennej triewogi* 1927 r. w ZSRR³³ oraz rozpoznania wymiaru praktycznego sojuszu niemieckiego-radzieckiego. Dobór powyższych zagadnień oczywiście należy uznać za

²⁶ CAW, sygn. I.303.4.127, Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Angorze, nr 2 z 19 grudnia 1924 r.

²⁷ „Dziennik Urzędowy MSZ” 1927, nr 6.

²⁸ AAN, sygn. A.II.95, Attaché wojskowy przy PP w Helsingforsie do szefa Oddziału II SG, 28 listopada 1927 r.

²⁹ AAN, sygn. A.II.95, SG, Oddział II, L. 624/II.Inf.BTO z 16 kwietnia 1928 r.

³⁰ AAN, sygn. A.I.95, SG, Oddział II, L. 1065/II.Inf.B.T.O. z 8 maja 1928 r.

³¹ AAN, sygn. A.I.96, Attaché wojskowy przy PP w Helsingforsie, L. 32/30.T.O z 3 lutego 1930 r.

³² P. Kołakowski, *Czas próby. Polski wywiad wojskowy wobec groźby wybuchu wojny w 1939 roku*, Warszawa 2012, s. 301.

³³ Oprócz rewizji w siedzibie radzieckiego poselstwa w Pekinie (6 kwietnia) oraz siedzibie Towarzystwa Handlowego Arcos w Londynie (12 maja), wpływ na psychozę zagrożenia wojennego miały jeszcze aresztowania agentów radzieckich w Polsce, Austrii, Turcji, Szwajcarii i Francji, pogarszające się relacje z Berlinem oraz zabójstwo posła Piotra Wojkowa w Warszawie.

w pełni uzasadniony, gdyż – jako kluczowe dla bezpieczeństwa państwa polskiego – rzeczywiście były obiektem wzmożonej obserwacji Oddziału II SGWP. Poza tym analiza powyższa sprawnie i – co najważniejsze – poprawnie osadzona została w ówczesnych realiach politycznych i dyplomatycznych.

W tym miejscu pozostaje więc odpowiedzieć na ostatnie, ale za to kluczowe, pytanie – czy publikacja Konrada Paduszka rzeczywiście – jak sugeruje to dyrektor Wojskowego Biura Historycznego dr hab. Sławomir Cenckiewicz – jest „nowatorska i przełomowa”?

Nie ulega wątpliwości, że przynosi ona zasadniczo nowe, zdecydowanie bardziej krytyczne niż dotychczas, spojrzenie na działalność polskiego wywiadu wojskowego przeciwko Rosji Radzieckiej/ZSRR. Nie można również nie zgodzić się z Autorem, iż w okresie 1921–1927:

1. Oddział II SGWP oparł swe działania na rozbudowanej sieci placówek w Europie i Azji, przy czym na eksterior składały się krajowe ekspozytury wywiadu płytkiego (nr 1 w Wilnie i nr 5 we Lwowie), attachaty wojskowe i placówki wywiadowcze ulokowane w krajach limitrofowych, natomiast interior stanowił Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Moskwie oraz placówki wywiadowcze na terenie Rosji Radzieckiej/ZSRR, przy czym wszystkie one zostały w znacznym stopniu rozpoznane i zdekonspirowane przez radziecki kontrwywiad.
2. Rok 1923 był rzeczywiście punktem zwrotnym w organizacji aparatu wywiadowczego Oddziału II SGWP na kierunku wschodnim, gdyż w wyniku paraliżu posiadanej sieci zacieśniono współpracę z organizacją „M”, z tragicznymi dla służby skutkami. Rok 1927 był natomiast definitywnym kresem koncepcji wywiadu dokumentalnego, zarzuconego na rzecz obserwacyjnego.
3. Pomimo zmian na stanowiskach kierowniczych w centrali wywiadu – wywołanych względami politycznymi, politykę personalną w tzw. terenie cechowała dbałość o zachowanie ciągłości pracy.
4. Informacje pozyskiwano głównie ze źródeł tajnych, przy czym najważniejszym czynnikiem wpływającym na rozwój sieci były względy ekonomiczne.
5. Podstawową przesłanką w kontaktach z zagranicznymi służbami wywiadowczymi było – nieuzasadnione w rzeczywistości – poczucie wyższości.
6. Najważniejszym celem było rozpoznanie zagrożenia wojennego ze strony państwa radzieckiego, w tym jego współpracy wojskowej, politycznej i gospodarczej z państwem niemieckim.

Tym samym Autorowi udało się ze wszech miar poprawnie scharakteryzować strukturę polskiego wywiadu wojskowego oraz jego *modus operandi* na kierunku radzieckim, rzeczywiście odmitologizowując jego działalność. Natomiast zadeklarowanej we wstępie analizy funkcjonowania służby kontrwywiadowczej na kierunku wschodnim, *de facto*, w pracy nie ma, choć jest to zagadnienie bardzo ważne w kontekście podjętej problematyki, gdyż dotyczy osłony

kontrwywiadowczej działań wywiadowczych prowadzonych w Rosji Radzieckiej/ZSRR. Paradoksalnie w pewnym sensie brak tej analizy jest nawet zrozumiałe, bo wynikający z faktu, iż Oddział II SGWP nie dostrzegał takowej potrzeby. Szkoda tylko, że Autor nie podkreślił tego jednoznacznie, choć w tym właśnie należy upatrywać po części przyczyn blamażu z organizacją „M”. OGPU, w jej trakcie popełniono bowiem liczne i momentami wręcz kuriozalne błędy i wyłącznie zaślepieniu przeciwnika (w tym Oddziału II SGWP) zawdzięczano możliwość prowadzenia operacji tak długo. Tymczasem po raz pierwszy konstatacja, że warto byłoby jednak zorganizować osłonę kontrwywiadowczą moskiewskiego Attachatu Wojskowego, pojawiła się dopiero w 1926 r., a więc w dwa lata po tym, jak płk M. Bajer definitywnie odciął placówkę od sieci wywiadu agenturalnego. 19 października 1926 r. szef Wydziału III Wywiadowczego Oddziału II SG WP ppłk SG Ludwik Bociański, w odpowiedzi na zgłoszoną przez mjr. T. Kobyłańskiego sugestię zorganizowania placówki kontrwywiadowczej przy Attachacie, zasugerował wykorzystanie w tym celu etatu woźnego. Mjr T. Kobyłański uznał potrzebę ustanowienia placówki kontrwywiadowczej przy attachacie za „bardzo wskazaną”, dodał jednak, iż musiałoby to nastąpić w ścisłym porozumieniu z MSZ, do którego etat ten przynależał. Stanowczo odrzucił natomiast pomysł wykorzystania w tym celu stanowiska lokaja, gdyż uznał, że osoba o tego rodzaju obowiązkach i kwalifikacjach „niezmiernie krępowałaby cały personel attachatu”, opowiadając się za zatrudnieniem 1–2 woźnych³⁴. Starcie z OGPU nie mogło więc zakończyć się sukcesem, gdy funkcję „osłony kontrwywiadowczej” pełnił Wydział Ewidencji, zwracając uwagę na ewidentne fałszywki i inspiracje dostarczane przez organizację „M”.

Czy więc praca Konrada Paduszka rzeczywiście zasługuje na miano przełomowej? Ewidentnie wnosi wiele nowych ustaleń do stanu badań, prezentując nowy punkt widzenia, na dodatek mocno osadzony w materiale źródłowym. Ale przełomem chyba jeszcze nie jest, a przynajmniej nie w takim stopniu, jak powinniśmy tego oczekiwać. W żadnej mierze nie jest to jednak winą Autora. Prawdziwy przełom nastąpi bowiem dopiero po udostępnieniu spuścizny archiwalnej GPU/OGPU/NKWD, w której kryją się odpowiedzi na wszystkie kluczowe pytania, w tym przede wszystkim te o stopień infiltracji polskiego wywiadu przez radzieckie służby specjalne. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że kiedyś będzie to możliwe.

Tymczasem teraz, z pełnym przekonaniem rekomenduję lekturę monografii dr. Konrada Paduszka, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, gdyż pomimo drobnych uchybień jest publikacją bezsprzecznie podstawową w badaniach nad działalnością wywiadu wojskowego II RP przeciwko Rosji Radzieckiej/ZSRR w latach 1921–1927.

³⁴ AAN, sygn. 21, Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Moskwie, Nr 1087 z 2 listopada 1926 r. Szerzej patrz: R. Majner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej attachatów wojskowych II RP na przykładzie placówki moskiewskiej – zarys problematyki* [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, t. 2, red. Z. Nawrocki, Poznań 2015, s. 229–244.